

Warszawa, dnia 04 czerwca 2020 r.

RZĄDOWE CENTRUM LEGISLACJI
DEPARTAMENT PRAWNY I POSTĘPOWAŃ PRZED
TRYBUNAŁEM KONSTITUCYJNYM

RCL.DPPTK.590.1/2020

INFORMACJA O WYROKU

TRYBUNAŁU KONSTITUCYJNEGO

Z DNIA 29 KWIETNIA 2020 R. W SPRAWIE O SYGN. AKT P 19/16¹

I. Problem konstytucyjny.

Postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie rozpoznawanej pod sygn. akt P 19/16 zostało zainicjowane pytaniem prawnym Sądu Okręgowego w Lublinie, II Wydział Cywilny Odwoławczy, przedstawionym w związku z rozpatrywanym przez ten Sąd zażaleniem na postanowienie w przedmiocie odrzucenia sprzeciwu od nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym. W postępowaniu, na kanwie którego postawione zostało pytanie prawne, strona pozwana podnosiła, że nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym nie został jej doręczony, dla wykazania czego wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność, iż podpis na dokumencie zwrotnego potwierdzenia odbioru, stwierdzający otrzymanie nakazu zapłaty, nie należał do niej. W związku z wezwaniem do uiszczenia zaliczki na poczet kosztów opinii biegłego sądowego strona pozwana wniosła o zwolnienie jej od kosztów sądowych. Sąd rozpoznający sprawę w pierwszej instancji uznał, że art. 104a *ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych*², zwanej dalej również: „u.k.s.s.c.”, wyłączając stosowanie w elektronicznym postępowaniu upominawczym art. 96 ust. 1 pkt 10, art. 100 – 103, art. 104 ust. 2 i art. 105 ww. ustawy, wyklucza w przedmiotowym postępowaniu możliwość zwolnienia strony od kosztów sądowych.

W okolicznościach faktycznych i prawnych rozpatrywanej sprawy Sąd pytający powziął wątpliwość, czy art. 104a u.k.s.s.c. w zakresie, w jakim wyłącza stosowanie w elektronicznym postępowaniu upominawczym art. 100-103 tejże ustawy, jest zgodny

¹ Sentencja wyroku została ogłoszona dnia 6 maja 2020 r. w Dz. U. poz. 807.

² Dz. U. z 2020 r. poz. 755 i 807.

z art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji. Zdaniem Sądu niemożność skorzystania na etapie wnoszenia sprzeciwu od nakazu zapłaty z instytucji zwolnienia od kosztów sądowych przez stronę pozwaną, której nie stać na pokrycie wydatków, powoduje, że ogranicza się jej możliwość powoływania istotnych dla rozpoznania sprawy dowodów, a tym samym pozbawia możliwości skutecznej obrony praw, co ogranicza jej drogę sądową z pogwałceniem art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Dokonana przez Trybunał Konstytucyjny analiza spełnienia przesłanek dopuszczalności pytania prawnego, w tym zwłaszcza przesłanki funkcjonalnej, oraz powołanych wzorców kontroli, pozwoliła ustalić, że problem konstytucyjny w rozpoznawanej sprawie dotyczy prawidłowości realizacji konstytucyjnych gwarancji dostępu strony pozwanej do sądu w elektronicznym postępowaniu upominawczym oraz realizacji zasady sprawiedliwości proceduralnej w sytuacji, gdy art. 104a u.k.s.s.c. wyłącza możliwość uzyskania przez pozwanego zwolnienia od kosztów sądowych.

II. Wzorce kontroli.

Jako prawidłowo uzasadniony oraz adekwatny wzorzec kontroli w przedmiotowej sprawie Trybunał Konstytucyjny przyjął art. 45 ust. 1, rozpatrywany z powołanym związkowo art. 77 ust. 2 Konstytucji, a zatem skonfrontował zakwestionowany przepis z prawem do sądu – w aspekcie dostępu do sądu (zakazu zamykania drogi sądowej w zakresie dochodzenia konstytucyjnych wolności i praw) oraz sprawiedliwości proceduralnej.

III. Treść orzeczenia.

W omawianym wyroku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 104a u.k.s.s.c. w zakresie, w jakim w elektronicznym postępowaniu upominawczym wyłącza możliwość uzyskania przez stronę pozwaną zwolnienia od kosztów sądowych, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 77 ust. 2 Konstytucji. Ponadto Trybunał umorzył postępowanie w pozostałym zakresie.

Uzasadniając poczynione rozstrzygnięcie Trybunał Konstytucyjny omówił instytucję elektronicznego postępowania upominawczego, jako jednego z postępowań odrębnych przewidzianych w przepisach ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego³, zwanej dalej: „KPC”. Podkreślił przy tym, że postępowanie to ma charakter fakultatywny – sprawa toczy się w tym trybie tylko, jeśli powód złoży pozew w formie

³ Dz. U. z 2019 r. poz. 1460, z późn. zm.

elektronicznej, korzystając ze specjalnego portalu internetowego. Jednocześnie dokonany przez powoda wybór trybu postępowania staje się wiążący dla strony pozwanej, która chcąc zakwestionować wydany przez sąd nakaz zapłaty powinna wnieść sprzeciw na podstawie art. 505 § 1 w zw. z art. 505²⁸ § 1 KPC.

Trybunał Konstytucyjny zauważył, że art. 104a u.k.s.s.c., z którego wywiedziona została norma prawna stanowiąca przedmiot kontroli w rozpoznawanej sprawie, wszedł w życie w dniu 1 stycznia 2010 r., wraz z pozostałymi regulacjami wprowadzającymi do postępowania cywilnego elektroniczne postępowanie upominawcze. Przepis ten wyłączył stosowanie w elektronicznym postępowaniu upominawczym art. 100-103 u.k.s.s.c., a więc unormowań dotyczących zwolnienia od kosztów sądowych. W rezultacie zarówno powód, jak i pozwany, zostali pozbawieni możliwości uzyskania w przedmiotowym postępowaniu zwolnienia od kosztów sądowych. Jak ponadto ustalił Trybunał Konstytucyjny na podstawie uzasadnienia do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 859/VI kadencja), powodem wprowadzenia zaskarżonej regulacji było dążenie ustawodawcy do zapewnienia szybkości, czy też sprawności, elektronicznego postępowania upominawczego, m.in. przez rezygnację z – często czasochłonnych – postępowań wpadkowych dotyczących zwalniania stron postępowania od kosztów sądowych. Całokształt regulacji dotyczących elektronicznego postępowania upominawczego wskazuje na wolę ustawodawcy, by postępowanie to było maksymalnie uproszczone i pozwalało na szybkie uzyskanie przez powoda (wierzyciela) tytułu egzekucyjnego (a następnie wykonawczego).

W uzasadnieniu omawianego wyroku zauważono, że brak możliwości uzyskania zwolnienia od kosztów sądowych nie ma znaczenia w wypadku powoda, gdyż to od jego decyzji będzie zależało, czy wnieśnie pozew w trybie elektronicznego postępowania upominawczego, czy też skorzysta z innych trybów postępowania, które dają możliwość ubiegania się o zwolnienie od kosztów. Sytuacja przedstawia się jednak odmiennie w przypadku strony pozwanej. Jak bowiem wskazuje stan faktyczny sprawy, na gruncie której przedstawiono Trybunałowi pytanie prawne, również w elektronicznym postępowaniu upominawczym może powstać konieczność uiszczenia kosztów sądowych przekraczających możliwości majątkowe pozwanego. W rezultacie zakwestionowana regulacja może prowadzić do zamknięcia stronie pozwanej drogi sądowej w elektronicznym postępowaniu upominawczym, a więc naruszać gwarancje wynikające z prawa do sądu.

Trybunał Konstytucyjny przypomniał, powołując się na dotychczasowe orzecznictwo, że ograniczenia prawa do sądu mogą mieć nie tylko charakter bezpośredni (być wyrażone *expressis verbis*), ale i pośredni – gdy wynikają z uregulowań ustanawiających bariery ekonomiczne, choćby w postaci wysokich kosztów postępowania, których poniesienie warunkuje jego wszczęcie i prowadzenie. Nie istnieje co prawda konstytucyjny nakaz nieodpłatności postępowań sądowych i obciążenia ich kosztami Skarbu Państwa. Ustawodawca dysponuje w tym zakresie swobodą regulacyjną i może – respektując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu – określać wzajemne zasady rozliczeń między stronami, kierując się względami aksjologicznymi i funkcjonalnymi. Jednakże konstytucyjny standard prawa do sądu, choć dopuszcza odpłatność postępowania sądowego, to wyklucza ustanawianie nadmiernych i niemożliwych do uniknięcia kosztów postępowania, które mogą uniemożliwić jednostce sądowe dochodzenie jej praw. Jednocześnie, dzięki prawu domagania się zwolnienia od kosztów postępowania, strony mogą – nawet mimo trudnej sytuacji materialnej lub życiowej – uzyskać ochronę sądową ich praw; zarazem państwo realizuje w ten sposób ich prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd. Zindywidualizowane badanie przez sąd majątkowej i życiowej sytuacji strony postępowania jest też najefektywniejszym środkiem gwarantującym dostęp do sądu.

Odnosząc się do *ratio legis* zakwestionowanej regulacji Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że tempo rozpoznania sprawy nie jest wartością absolutną, dla której wolno poświęcić ochronę praw podmiotowych. Sprawność rozpoznania sprawy można bowiem zapewnić środkami innymi niż zamknięcie stronom drogi odwoławczej, a taki faktyczny skutek kwestionowanej regulacji zidentyfikował Trybunał w sprawie leżącej u podstaw pytania prawnego. Poczynione w uzasadnieniu wyroku rozważania zostały skonkludowane stwierdzeniem, że każda regulacja dotycząca możliwości albo braku możliwości uzyskania zwolnienia od kosztów sądowych powinna być poprzedzona namysłem i staranną analizą wagi kolidujących dóbr jednostkowych i ogólnospołecznych.

IV. Wskazówki dla ustawodawcy.

W uzasadnieniu omawianego wyroku Trybunał Konstytucyjny nie odniósł się wprost do sposobu jego wykonania.

Piotr Ołdak
Wicedyrektor
Departamentu Prawnego i Postępowań przed
Trybunałem Konstytucyjnym

w Rządowym Centrum Legislacji

/-podpisano bezpiecznym podpisem elektronicznym
weryfikowanym przy pomocy ważnego
kwalifikowanego certyfikatu/